

dr Jan Kreft

Globalne nierówności a ekonomiczne wykluczenie cyfrowe

W bogatych społeczeństwach postindustrialnych, a także w krajach rozwijających się wykluczenie cyfrowe miało być niwelowane pod wpływem działania państwa, sił rynkowych oraz technologicznych innowacji i stać się jedynie krótkoterminowym problemem rozwiązany w podobny sposób jak ekspansja telewizji w latach 50., która sprowadzała się do zakupów odbiorników telewizyjnych przez gospodarstwa domowe¹. Korporacje oferujące dostęp do wysokich technologii miały przy tym na tyle skutecznie rywalizować obniżając koszt dostępu do sieci, by ich oferta była efektywniejsza i korzystniejsza od efektów wysiłków rządowych².

Towarzysząca informatyzacji wizja powszechnego postępu i nieograniczonego rozwoju spotyka się jednak w dyskusji na temat idei społeczeństwa informatycznego z głosami studzącymi ten entuzjazm. Entuzjazm, którego narastanie jest zresztą przypisywane mediom - jak podkreśla P. Rössler, to bowiem same media masowe wykreowały tyleż euforyczne, co utopijne nastawienie do możliwości nowych mediów³. Tej kreacji towarzyszyło i towarzyszy nie zawsze formułowane wprost założenie, że naukowy postęp przyczyni się do rozwiązania społecznych problemów⁴.

Z pewnością wielką zaletą elektronicznych mediów jest natychmiastowy dostęp dla wszystkich, którzy pragną się wypowiedzieć – takiej możliwości nie oferują zdominowane przez korporacje medialne tradycyjne media. „Aby być obecnym w Internecie nie trzeba być bogatym i potężnym”, a „potencjał nowych mediów w zakresie omijania ustalonych kanałów instytucjonalnych wydaje się także poprawiać szanse wielu ludzi i redukować ich uzależnienie od różnych monopolistycznych źródeł informacji i wpływów”⁵. Jednak entuzjastyczna wizja zmniejszania nierówności społecznych pod wpływem związanego z ekspansją nowych technologii informacyjno – telekomunikacyjnych obniżenia kosztu dostępu do informacji wydaje się być nieuprawniona. Optymizm związany z przekonaniem, że Internet stwarza szanse dla osób nieuprzywilejowanych, pozwalając na dotarcie do informacji i wiedzy w prosty i tani sposób, ułatwiający tym samym zdobycie wykształcenia, znalezienie pracy i uzyskanie lepszego punktu wyjścia we współzawodnictwie o lepsze posady, jest obecnie dalece mniej zauważalny niż we wczesnym okresie ekspansji nowych mediów,⁶ Dowody na ten temat przynoszą kolejne badania⁷.

Przykładem studzących entuzjazm opinii są także głosy płynące z różnych środowisk badawczych, na przykład poglądy przedstawicieli szkoły ekonomii politycznej, dla których kluczowym zagadnieniem w wyjaśnieniu funkcjonowania tzw. nowych mediów pozostaje własność środków komunikacji, a pod tym względem zróżnicowania własności nowe media nie ma różnic się niczym od starych. Właściciele nowych technologii i ich zamożniejsi klienci pozostają bowiem, bez względu na nowy ich „rewolucyjny” charakter, na uprzywilejowanej pozycji korzystając z nich szybciej i większym wymiarze niż informacyjna „biedota”. Podział cyfrowy jest zatem prezentowany jako „spadkobierca” luki informacyjnej, którą wiązano z ekspansją telewizji.

Źródła takich przekonań można znaleźć np. w „Filozofii pieniądza” G. Simmla, który na początku ub. wieku zakładał, że wzrost powszechnego poziomu wykształcenia nie doprowadzi do ukształtowania bardziej egalitarnych społeczeństw. Przyczyni się natomiast do zwiększenia różnic między grupami posiadającymi dostęp do wiedzy i grupami, które takiego dostępu nie mają⁸.

¹ P. Norris, *Digital divide, Civic engagement, information poverty and the Internet worldwide*, Cambridge University Press, New York 2001, s. 8.

² Tamże, s. 14.

³ P. Rössler, *Between Online Haven and Cyberhell*, „New Media & Society” 1991, vol. 3, no. 1, s. 49 - 66.

⁴ Tamże.

⁵ E. Bandyk, *Antymatrix*, WAB, Warszawa 2004.

⁶ R. Anderson, T. Bikson, S. Law, B. Mitchell, *Universal access to e-mail - feasibility and societal implications* (Raport), RAND, Santa Monica 1995

⁷ J. Hsieh, A. Rai, M. Keil, *Understanding Digital Inequality: Comparing Continued Use Behavioral Models of the Socio-Economically Advantaged and Disadvantaged*, MIS Quarterly 2008/3, s. 97 - 126.

⁸ G. Simmel, *Filozofia pieniądza*, Humaniora, Poznań 1997, s. 411 – 414.

Do koncepcji tej nawiązywała po kilkudziesięciu latach koncepcja „luki wiedzy” (knowledge gap), a mówiąca o tym, że ze wzrostem informacji przekazywanych przez masowe media, grupy o wyższym społeczno - ekonomicznym statusie przyswajają je szybciej niż grupy o statusie niższym.⁹ Dzieje się tak dlatego, że „osoby o wysokim statusie społeczny są zawsze faworyzowane w wykorzystaniu nowych źródeł informacji. Z powodu ich uprzywilejowanej pozycji dowiadują się o nich jako pierwsze, a z powodu wysokich dochodów mogą sobie na nie pozwolić, gdy są jeszcze nowościami. Ponadto wykształcenie daje im kognitywną przewagę, która pozwala im (...) skorzystać bardziej efektywnie z nowych informacji, zwracając im poniesione wcześniej inwestycje w pozyskanie wiedzy”¹⁰. O upowszechnieniu wiedzy i informacji decydują zatem wykształcenie i status społeczno – ekonomiczny. Wraz z rozwojem mediów, zwłaszcza technologicznym, lepiej wykształceni i zamożniejsi będą uzyskiwali i utrzymywali przewagę nad gorzej sytuowanymi i wykształconymi¹¹. Zatem rozwój mediów przyczynić ma się, wbrew optymistycznym założeniom, do powiększenia społecznych różnic pod wpływem zróżnicowanego dostępu do informacji i wiedzy i możliwości ich wykorzystania. Może to oznaczać w wymiarze makro, że kraje „informatycznie słabe” będą uzależnione i bezradne¹².

Porównując Internet z dotychczas dominującymi mediami wskazuje się przede wszystkim, że internetowa informacja jest dobrem niemal darmowym, które zgodnie z teorią ekonomii będzie konsumowane szybciej niż informacja opłacona. Dostęp do Internetu pozwalać ma zatem na bardziej równomierną dystrybucję informacji. Reguła ta wymaga jednak uściślenia, albowiem¹³

1. Wiele konkurujących ze sobą źródeł informacji (gazety, rozmowa przez telefon, telewizja) są także „niemal darmowe”.
2. Informacja on-line jest tak długo „darmowym dobrem”, jak długo bezwartościowy jest czas jej użytkownika. Jeśli jego umiejętności poszukiwania informacji są mniejsze, a połączenie internetowe jakim dysponuje jest gorszej jakości, to w konsekwencji będzie on mógł dysponować mniejszą wiedzą, a Internet jako źródło informacji okaże się bardziej „kosztowny” od gazet, telewizji itd.
3. Z racji ogromnej liczby wiadomości on-line, Internet może być najbardziej atrakcyjnym ich źródłem dla najczęściej ich poszukujących. Pozostali mogą być bardziej usatysfakcjonowani innymi mediami. H. Bonfadelli argumentuje, że heterogeniczna głębokość informacji internetowych (w porównaniu homogenicznością materiałów prasowych radiowych) prawdopodobnie zaostreza informacyjne nierówności¹⁴.

Trwale rozwarstwienie

W dyskusji na temat wpływu cyfrowych mediów na społeczne nierówności nie brakuje też opinii nie są one, ale i nie będą one powszechnie dostępne. Mamy bowiem do czynienia z mitem o egalitarnym społeczeństwie informatycznym, utopią równości i jednakowych szans dostępu do „globalnej sieci”. Jeśli nawet będą z czasem w powszechnym użyciu, to z możliwości jakie przynoszą korzystać będą przede wszystkim osoby o wysokim statusie społecznym i materialnym, lepiej wykształcone i o relatywnie wysokich kwalifikacjach. Będą one korzystały z rozwoju szybciej (bo będą mogły wcześniej od innych nabyć odpowiednie urządzenia i zdobywać niezbędną do ich obsługi wiedzę) nie czekając na pomoc instytucjonalną, będą szybciej korzystały z szybkich łącz i lepiej

⁹ P. Tichenor, G. Donohue, C. Olien, *Mass media flow and differential growth in knowledge*, „Public Opinion Quarterly” 1979 vol.34, s. 159- 170.

¹⁰ P. DiMaggio, E. Hargittai, C. Celeste, S. Shafer, *From Unequal Access to Differentiated Use: A Literature Review and Agenda for Research on Digital Inequality*, Russell Sage Foundation, s. 29.

¹¹ A. Górski, *Dylematy cywilizacji informatycznej*, [w:] A. Szewczyk, *Dylematy cywilizacji informatycznej*, PWE, Warszawa 2004, s. 200.

¹² L. Zacher, *Spółeczeństwo bogate w informacje – Elementy historii, teorii i prognozy*, [w:] L. Zacher (red.), *Rewolucja informacyjna i społeczeństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 1997, s. 7.

¹³ P. DiMaggio, E. Hargittai, C. Celeste, S. Shafer, op.cit., s. 24.

¹⁴ H. Bonfadelli, *The Internet and Knowledge Gaps: A Theoretical and Empirical Investigation*, “European Journal of Communication” 2002/17, s. 65 - 84.

korzystały z informacji. Społeczne różnice pogłębią się zatem¹⁵, a pozbawienie dostępu do sieci nosić będzie znamiona regularności. Szanse na partycypację różnych ludzi w społeczności Internetu coraz wyraźniej polaryzują się¹⁶.

Perspektywa powszechnego dostępu jest dla J. van Dijka odległa dla kilku racji:¹⁷

1. Nowe technologie, takie jak Internet i komputery, są droższe od dotychczas dominujących i szybciej się „starzeją”. Kosztowne wymiany są trudne do zaakceptowania nawet w krajach wysokorozwiniętych, zwłaszcza w warunkach recesji.
2. Nowe media nie zastępują starych, a występują równoległe z nimi.
3. Wykorzystanie nowych mediów wymaga odpowiednich umiejętności i gotowości poszukiwania informacji. Cechy te są bardzo nierównomiernie rozłożone pomiędzy grupy społeczne.
4. W projektowaniu i testowaniu nowych technologii zbyt mało uwagi poświęca się poznaniu potrzeb ich potencjalnych użytkowników, zwłaszcza narażonych na wykluczenie cyfrowe. Efektem może być brak zainteresowania nową technologią ze strony tych grup i ich samowykluczenie.
5. Dyfuzja tradycyjnych mediów odbywała się w okresie gwałtownego wzrostu gospodarczego i zmniejszania różnic dochodów i różnic społecznych. Internet rozpowszechnia się w okresie relatywnej stagnacji i rosnącego strukturalnego i kulturowego zróżnicowania społeczeństw i wzrostu różnic dochodowych. Rozwój starych mediów popierały państwa, podczas gdy rozwój Internetu, zwłaszcza jego infrastruktury, został niemal w całości pozostawiony prywatnym przedsięwzięciom. W efekcie rozwój komputerowych sieci poddany jest niemal w całości logice zysku w której nie bierze się pod uwagę społecznych potrzeb.

Wykluczenie cyfrowe

Uwagi powyższe wpisane są w dyskusje na temat zjawiska określanego angielskim terminem „digital divide”, który, jak się wydaje, najlepiej przetłumaczyć jako „wykluczenie cyfrowe”. Zdążył on już zyskać szereg interpretacji, a łączy je różnica w korzystaniu z komputerów i Internetu, która może występować między krajami i ludźmi o różnym statusie¹⁸. To podstawowe znaczenie wykluczenia cyfrowego „obrosło” dużym wyborem różnych definicji z których najczęściej przywoływane określają cyfrowe wykluczenie jako „nierówności w dostępie do Internetu, intensywności jego wykorzystania, wiedzy o sposobach szukania informacji, jakości podłączenia i wsparcia społecznego, pomagającego w korzystaniu z Internetu, a także nierówności w zdolności do oceny jakości informacji i różnorodność wykorzystania sieci”¹⁹. Definicja ta wychodzi poza podział na tych, którzy mają dostęp do sieci i go nie mają, poruszając problem umiejętności użycia i wykorzystania technologii, informacji i wiedzy dostępnej dzięki cyfrowej technologii. Ograniczając rozpatrywane zjawisko „cyfrowego podziału” do Internetu, wyłącza poza zakres analizy sprzęt komunikacyjny nie podłączony do Internetu. Uwzględnia natomiast sferę, która może nie być postrzegana jako związana bezpośrednio z siecią, a mianowicie krytyczną ocenę informacji, która powinna być podjęta bez względu na to, czy jest transmitowana przez Internet, czy zawarta w tradycyjnej formie przekazu. Co prawda ocena niektórych informacji ma związek np. z projektem stron internetowych, ale generalnie nie ma być ona uzależniona od środka przekazu.

Zjawisko cyfrowego wykluczenia precyzuje też inna definicja wskazująca, że dotyczy ono „systematycznych różnic w korzystaniu z komputerów i Internetu: pomiędzy krajami bardziej i mniej rozwiniętymi, pomiędzy ludźmi o różnym statusie społeczno-ekonomicznym (wyszkoleniu,

¹⁵ K. Pietrowicz, *Nowa stratyfikacja społeczna? „Digital divide” a Polska*, [w:] L. Haber (red.), *Społeczeństwo informacyjne – wizja, czy rzeczywistość?* (red.) Wydawnictwa AGH, Kraków 2004, s. 257.

¹⁶ R. Tadeusiewicz, *Społeczność Internetu*, Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT, Warszawa 2002, s. 285.

¹⁷ T. Drabowicz, *Nierówności cyfrowe – nowy wymiar zróżnicowania społecznego*, [w:] J. Klebaniuk, *Fenomen nierówności społecznych*, Wydawnictwo Eneteia, Warszawa 2007, s. 242 – 243.

¹⁸ P. Norris, op.cit.

¹⁹ P. DiMaggio, E. Hargittai, W. Neuman, J. Robinson, *Social implications of the internet*, „Annual Review of Sociology” 2001/ 27, s. 310.

dochodach, zawodzie, zasobności), pomiędzy ludźmi na różnych etapach życia, mężczyznami i kobietami, a także pomiędzy różnymi obszarami i regionami”²⁰. Inna definicja odnosząca się bezpośrednio do kwestii pozostających poza tradycyjnym rozumieniem wykluczenia jako braku dostępu do sieci i podkreślająca nierówności traktuje o: „posiadaniu przez użytkowników „know – how, specjalistycznej wiedzy będącej mieszaniną wiedzy profesjonalnej, ekonomicznych zasobów i technicznych umiejętności w używaniu technologii w sposób, który poprawia wykonywanie zajęć związanych profesja i życie społecznej”²¹.

Warunki rozwoju

Nierównomierna dyfuzja nowoczesnej technologii nie jest fenomenem dotyczącym jedynie Internetu, choć akurat w tym przypadku różnice są ekstremalne.²² Od kiedy tłumaczenie ekonomicznych podstaw tych różnic okazało się niewystarczające, trwały poszukiwania wyznaczników nierównego rozprzestrzeniania. E. Hargittai, która analizowała m.in. różnice pomiędzy krajami członkowskimi OECD o podobnych warunkach ekonomicznych i kapitale społecznym, wymienia obok przyczyn ekonomicznych, ludzki kapitał, środowisko prawne i istniejące już technologie.²³ Badania prowadzone w 100 krajach o różnej sytuacji ekonomicznej dowodziły z kolei, że najważniejszym elementem wpływającym na tempo dyfuzji Internetu jest produkt narodowy brutto przypadający na mieszkańca, przy czym im jest on im większy, tym szybsze jest tempo dyfuzji. Ale istotne jest także „otwarcie kraju” oraz istniejąca infrastruktura telekomunikacyjna²⁴. Z kolei analizy danych ze 141 krajów pozwoliły M.F. Guillena, S.L. Suarez zajmującym się warunkami prowadzenia biznesu i inwestowania oraz konkurencyjności i prywatyzacji sektorów telekomunikacyjnych na sformułowanie wniosków, że ważniejsze od prowadzonej polityki są takie elementy, jak dochody, infrastruktura i zdolności władania j. angielskim. Późniejsze prace tych badaczy wskazują, że odpowiedzialne za rozwój internetowej sieci są także regulacje prawne oraz zmienne polityczne i społeczne²⁵.

Podziały

Badania prowadzone głównie na rynkach krajów rozwiniętych wskazują, że cieszą się nim przede wszystkim osoby wykształcone, o wyższym statusie majątkowym, młodsze, mężczyźni i mieszkańcy miast oraz – to konkluzja z badań prowadzonych zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych – należący do białej rasy²⁶. To oni, a zwłaszcza naukowcy związani z branżą informatyczną, publicyści magazynów związanych z nowymi technologiami i znani blogerzy tworzą grupę określaną mianem „digerati” – beneficjentów niezwyklego sukcesu nowych technologii informatycznych. Termin ten użyty po raz pierwszy przez G. Gildera opisuje nowo powstającą elitę „wysoko wykształconych osób w przetwarzaniu i manipulacji informacją cyfrową”²⁷. Są nim także określani liderzy opinii promujący wizję transformacji społecznej związanej z Internetem i technologią cyfrową, wszyscy określanii jako mający wpływ na społeczności cyfrowej technologii.

Nawiązujący do powyższej charakterystyki podział proponuje U. wyodrębniając trzy nowo kształtujące się klasy doby społeczeństwa informatycznego:

²⁰ E. Fong, B. Wellman, M. Kew, R. Wilkes, *Correlates of the Digital Divide: Individual, Household and Spatial Variation*, University of Toronto., http://www.chass.utoronto.ca/~wellman/netlab/PUBLICATIONS/_frames.html, 2001.

²¹ P. DiMaggio, E. Hargittai, C. Celeste, S. Shafer, op.cit., s. 32.

²² P.V. Wunnava, D.B. Leiter, *Deteminants of Inter – Country Internet Diffusion Rates*, Discussion Paper no. 3666, VIII 2008, Forschungsinstitut zur Zukunft der Arbeit, Bonn, s. 4.

²³ E. Hargittai, *Weaving the Western Web: Explaining differences in Internet connectivity among OECD countries*, “Telecommunications Policy” 1999, vol. 23, s. 701 - 718.

²⁴ R. Beilock, D. Dimitrova, *An Exploratory Model of Inter-Country Internet Diffusion*, “Telecommunications Policy” 2003, vol. 27, s. 237 - 252.

²⁵ M.F. Guillena, S.L. Suarez, *Developing the Internet: entrepreneurship and public policy in Ireland, Singapore, Argentina, and Spain*, “Telecommunications Policy” 2001 vol. 25, s. 349 – 371; M.F. Guillena, S.L. Suarez, *Explaining the Global Digital Divide: Economic, Political, and Sociological Drivers of Cross-National Internet Use*, Wharton eBusiness Initiative Working Paper Series 2004.

²⁶ P. Norris, op.cit.

²⁷ Wypowiedź G. Gildera w “New York Times”, *Business technology; Pools of Memory, Waves of Dispute*, “New York Times” 1992.I.29.

- Proletariuszy – bez dostępu do komputerów i książek, uzależnionych od przekazu audiowizualnego (telewizji)
- Drobnomieszczactwa – korzystających biernie z komputera.
- Nomenklatury – potrafiących korzystać z komputera do wykonywania analiz, potrafiącej odróżniać informacje wartościowe od nic nie wnoszących.

Do takiej fragmentacji nawiązuje inna, na digitariat (biegle władający technikami informatycznymi) i proletariat sieciowy.

Koniec geografii

Jego rozwój skłonił do sformułowania tezy o „końcu geografii”. Wykorzystanie Internetu i innych nowoczesnych technologii komunikacyjnych miało zlikwidować „opór odległości” przyczyniając się do szybkiego rozwoju peryferyjnych regionów²⁸. Miało także zlikwidować „tyranię przestrzeni” – określenie to, rozpowszechnione został przez F. Cairncross, publicystkę „The Economist”, która odwołała się do klasycznego studium G. Blaine’ya („Tyranny of distance”) na temat wpływu izolacji w Australii²⁹. Dotychczasowe czynniki miejskiej koncentracji miały zostać stopniowo zastępowane przez formy kontaktów nowo umożliwione przez nowe cyfrowe technologie.

Potwierdzone licznymi badaniami doświadczenia ostatnich lat nie potwierdzają tych zapowiedzi³⁰. Owszem: „podłączeni” cieszą się, generalnie – pomijając w tym kontekście innego rodzaju wykluczenia – z korzyści wynikających z dostępu do cyfrowych zasobów. Pozostają jednak w mniejszości. W wymiarze geograficznym wykluczenie przejawia się znacząco częstszym dostępem w krajach wysokorozwiniętych. W 2008 r. ponad 88 proc. użytkowników Internetu mieszka w krajach rozwiniętych obejmujących zaledwie 15 proc. ludności świata³¹.

Odwołując się ponownie do koncepcji społeczeństwa sieci należy stwierdzić, że miejsce nadal odgrywa istotne znaczenie, albowiem „ludzie żyjący w jakichś „miejscach” mają większy dostęp do globalnych sieci niż ludzie żyjący w innych miejscach, o niższym poziomie dobrobytu czy słabiej nasyconych technologicznie³². Zatem ludzie ze „świata dobrobytu”, którzy mogą sobie np. pozwolić na Internet cieszą się także „przywilejem kosmopolitycznego braku miejsca i przemieszczania swojej aktywności komunikacyjnej, podczas gdy »nie podłączeni« pozostają miejscowymi”. Jak puentuje D. Barney, w społeczeństwie sieci miejsca odgrywają rolę o tyle, o ile umożliwiają bądź przeszkadzają w umożliwionej przez komputer ucieczce przed przymusem i ograniczeniem, jakim jest lokalizacja dla komunikacji³³.

Można natomiast rozważania na temat geografii podłączeń i wykluczeń ująć w twierdzeniu, że w miejsce dotychczasowej „tradycyjnej” geografii, pojawiał się „nowa geografia”. W kontekście rozważań o społeczeństwie sieci zwykło się bowiem używać określeń „miejsce” i „przestrzeń” jako nie odnoszących się do rzeczy fizycznych, ale do metafor opisujących sztuczne środowiska w cyberprzestrzeni. Zapożyczone od M. Castellsa określenie „geografia Internetu” oznacza „geografie węzłów i sieci zarządzających przepływem informacji tworzonych w różnych miejscach. Jednostką jest sieć, toteż architektura licznych sieci i oddziaływanie między nimi określają znaczenie i funkcję każdego miejsca. Powstająca przestrzeń przepływów to nowa forma przestrzeni, charakterystyczna dla ery informacji, bynajmniej nie bezmiejskowa: łączy ona miejsca za pomocą sieci komputerowych i skomputeryzowanych systemów transportu”³⁴.

²⁸ F. Cairncross, *The Death of Distance: How the Communications Revolution Will Change Our Lives*, Harvard Business School Press, 1997; R. Harris, *The Internet as a GPT. Factor Market Implications. General Purpose Technologies and Economic Growth*, MIT Press, Cambridge 1998.

²⁹ J. Blaine, *Tyranny of Distance: How Distance Shaped Australia's History*, Macmillan, Melbourne 1968.

³⁰ M. Dodge, *The Geographies of Cyberspace*, Centre for Advances Spatial Analysis, University College London 1999.

³¹ J.B. Pick, R. Azari, *Global Digital Divide: Influence of Socioeconomic, governmental, and accessibility factors on information technology*, Information Technology for Development 2008, s. 91 – 115; J.B. Pick, R. Azari, *Understanding Global Digital Inequality: The Impact of Government, Investment in Business and Technology, and Socioeconomic Factors on Technology Utilization*, 42nd Hawaii International Conference on System Sciences – 2009.

³² M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003.

³³ D. Barney, *Spoleczeństwo sieci*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008, s. 61 – 62.

³⁴ M. Castells, op.cit., s. 233.

Choć jednak komunikacja odbywa się w coraz większym stopniu poprzez cyfrowe sieci, to różny rozwój Internetu, dostępu do niego i zróżnicowane możliwości korzystania z niego stanowią nadal kluczowy warunek brzegowy. Jak zatem dobitnie podkreśla D. Barney, „w sytuacji, kiedy większość populacji w zamożnym świecie posiada dostęp do Internetu w domu, podczas gdy podobna większość w ubogich regionach pozbawiona jest dostępu do zwykłej usługi telefonicznej, twierdzenie na temat niestosowności geografii stają się trudne do podtrzymania i przyjmują wyraźnie ideologiczny charakter. Sieci mogą deterytorializować komunikację tym, którzy cieszą się dostępem do nich, ale nie wykluczają materialnej rzeczywistości, w której ulokowane są zarówno sieci, jak i komunikacja, która zapośrednicza”³⁵.

Zakończenie

Wykluczenie cyfrowe jest lustrzanym odbiciem nierówności społecznych. Przychody, wykształcenie, które opisują ekonomiczny status mają, zwłaszcza w warunkach rynkowych, podstawowe znaczenie dla możliwości korzystania lub nieskorzystania z nowoczesnych technologii komunikacyjnych i informacyjnych³⁶. Choć takie założenie wydaje się zbyt radykalne – oznacza bowiem, że dostęp do Internetu poprawia pozycję społeczną osoby „podłączonej” – to można uznać, że brak dostępu wzmacnia i modyfikuje istniejące podziały, a jego upowszechnienie może zmniejszyć ich skalę.³⁷ Podział cyfrowy nie jest zatem nową jakością, ale silnym stymulatorem istniejących procesów.³⁸ Podejściu takiemu – powołując się na K. Pietrowicza - odpowiada metafora akceleratora: brak dostępu do sieci nakłada się na istniejące podziały społeczne i w znaczny stopniu je powiększa³⁹.

Literatura

1. Anderson R., Bikson T., Law S., Mitchell B., *Universal access to e-mail - feasibility and societal implications* (Raport), RAND, Santa Monica 1995.
2. Barney D., *Spolecznostwo sieci*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008
3. Beilock R., Dimitrova D., *An Exploratory Model of Inter-Country Internet Diffusion*, „Telecommunications Policy” 2003, vol. 27.
4. Bendyk E., *Antymatrix*, WAB, Warszawa 2004.
5. Blainey J., *Tyranny of Distance: How Distance Shaped Australia's History*, Macmillan, Melbourne 1968.
6. Bonfadelli H., *The Internet and Knowledge Gaps: A Theoretical and Empirical Investigation*, „European Journal of Communication” 2002/17.
7. Cairncross F., *The Death of Distance: How the Communications Revolution Will Change Our Lives*, Harvard Business School Press, 1997.
8. Castells M., *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003.
9. DiMaggio P., Hargittai E., Neuman W., Robinson J., *Social implications of the internet*, „Annual Review of Sociology” 2001/ 27.
10. Dodge M., *The Geographies of Cyberspace*, Centre for Advances Spatial Analysis, University College London 1999.
11. Drabowicz T., *Nierówności cyfrowe – nowy wymiar zróżnicowania społecznego*, [w:] J. Klebaniuk, *Fenomen nierówności społecznych*, Wydawnictwo Eneteia, Warszawa 2007.
12. Fong E., Wellman B., Kew M., Wilkes R., *Correlates of the Digital Divide: Individual, Household and Spatial Variation*, University of Toronto., http://www.chass.utoronto.ca/~wellman/netlab/PUBLICATIONS/_frames.html, 2001.
13. Górski A., *Dylematy cywilizacji informatycznej*, [w:] A. Szewczyk, *Dylematy cywilizacji informatycznej*, PWE, Warszawa 2004.

³⁵ D. Barney, op.cit., s. 78.

³⁶ J. J.-A. Hsieh, A. Rai, M. Keil, op.cit., s. 97- 126.

³⁷ H. Ono, M. Zavodny, *Immigrants, English Ability and the Digital Divide*, „Social Forces” 2008, s. 1455 -1660.

³⁸ P. DiMaggio, E. Hargittai, *From the „digital divide” to „digital inequality”*. *Studying internet use as penetration increases*, Working Paper 19; Princeton University 2001; K. Pietrowicz, op.cit., s. 256.

³⁹ K. Pietrowicz, op.cit., s. 256 – 257.

14. Guillena M.F., Suarez S.L., *Developing the Internet: entrepreneurship and public policy in Ireland, Singapore, Argentina, and Spain*, "Telecommunications Policy" 2001 vol. 25.
15. Guillena M.F., Suarez S.L., *Explaining the Global Digital Divide: Economic, Political, and Sociological Drivers of Cross-National Internet Use*, Wharton eBusiness Initiative Working Paper Series 2004.
16. Hargittai E., *Weaving the Western Web: Explaining differences in Internet connectivity among OECD countries*, "Telecommunications Policy" 1999, vol. 23.
17. Harris R., *The Internet as a GPT. Factor Market Implications. General Purpose Technologies and Economic Growth*, MIT Press, Cambridge 1998
18. Hsieh J., Rai A., Keil M., *Understanding Digital Inequality: Comparing Continued Use Behavioral Models of the Socio-Economically Advantaged and Disadvantaged*, MIS Quarterly 2008/3.
19. New York Times, *Business technology; Pools of Memory, Waves of Dispute*, 1992.I.29.
20. Norris P., *Digital divide, Civic engagement, information poverty and the Internet worldwide*, Cambridge University Press, New York 2001.
21. Ono H., Zavodny M., *Immigrants, English Ability and the Digital Divide*, "Social Forces" 2008.
22. Pick J.B., Azari R., *Global Digital Divide: Influence of Socioeconomic, governmental, and accessibility factors on information technology*, Information Technology for Development 2008.
23. Pick J.B., Azari R., *Understanding Global Digital Inequality: The Impact of Government, Investment in Business and Technology, and Socioeconomic Factors on Technology Utilization*, 42nd Hawaii International Conference on System Sciences – 2009.
24. Pietrowicz K., *Nowa stratyfikacja społeczna? "Digital divide" a Polska*, [w:] L. H. Haber (red.) *Spółeczeństwo informacyjne – wizja, czy rzeczywistość?*, Wydawnictwa AGH, Kraków 2004.
25. Rössler P., *Between Online Haven and Cyberhell*, "New Media & Society" 1991, vol. 3, no. 1.
26. Simmel G., *Filozofia pieniądza*, Humaniora, Poznań 1997.
27. Tadeusiewicz R., *Spółeczność Internetu*, Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT, Warszawa 2002.
28. Tichenor P., Donohue G., Olien C., *Mass media flow and differential growth in knowledge*, „Public Opinion Quarterly“ 1979 vol. 34.
29. Wunnava P.V., Leiter B.B., *Deteminants of Inter – Country Internet Diffusion Rates*, Discussion Paper no. 3666, VIII 2008, Forschungsinstitut zur Zukunft der Arbeit.
30. Zacher L., *Spółeczństwo bogate w informacje – Elementy historii, teorii i prognozy*, [w:] L. Zacher (red.), *Rewolucja informacyjna i społeczństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 1997.

Globalne nierówności a ekonomiczne wykluczenie cyfrowe

Jeszcze kilkanaście lat temu dynamiczny rozwój sieci internetowej pozwalał snuć przypuszczenia o dobrodziejstwach jakie rozwój technologii informatycznych może przynieść osobom najgorzej uposażonym, czy zamieszkującym najmniej rozwinięte regiony. Korzystanie z Internetu w takich wizjach przyczyniać miało się do niwelowania społecznych nierówności, umożliwiać dogodny i relatywnie niedrogi dostęp do informacji oraz wyrównywać szanse awansu cywilizacyjnego. Celem niniejszego rozdziału jest weryfikacja tych założeń.

Global unequalness and economical digital divide

Even a dozen or so years ago the very dynamic evolution of the World Wide Web allowed to think about goods that the development of new IT technologies could provide for the poor or living in the least developed regions. Using the Internet in such visions was supposed to level the social unequalness, enable comfortable and relatively cheap information access and equalize the chances of social promotion. The purpose of this chapter is to verify these assumptions.